

OSZUKANY PRZY ZAKUPIE WĘGLA

Data publikacji 02.12.2022

59-latek padł ofiarą oszustwa podczas dokonywania zakupu ekogroszku w Internecie. Prezentowana oferta sprzedaży miała atrakcyjną cenę, a strona internetowa była łudząco podobna do oficjalnej strony krajowej firmy sprzedającej i wydobywającej węgiel. Pokrzywdzony stracił prawie 1500 zł. Strona internetowa, na której dokonał zakupu, następnego dnia zniknęła z domeny.



Do komendy w Krasnymstawie zgłosił się 59-latek, który padł ofiarą oszustów. Jak wynika ze zgłoszenia, pokrzywdzony przez wyszukiwarkę znalazł w Internecie stronę oferującą na sprzedaż ekogroszek w atrakcyjnej cenie. W adresie strony widniała nazwa jednej z krajowych firm zajmujących się wydobywaniem i sprzedażą węgla. Mężczyzna był przeświadczony o tym, że zamawia towar od Polskiej Grupy Górniczej. Aby dokonać zakupu, zarejestrował się na stronie podając swoje imię, nazwisko, adres zamieszkania oraz telefon kontaktowy. Po zarejestrowaniu się otrzymał potwierdzenie na swój telefon.

Następnie dokonał przelewu kwoty prawie 1500 złotych na podane konto bankowe. Po dokonaniu transakcji na swój adres mailowy otrzymał potwierdzenie transakcji. Gdy kolejnego dnia próbował zalogować się na konto i sprawdzić status zamówienia to okazało się, że strona internetowa na której składał zamówienie, po prostu zniknęła. W tym konkretnym przypadku fałszywa strona internetowa zamiast końcówki adresu: „.pl” w adresie internetowym miała wyraz: „.info”.

Pamiętajmy, że oszuści tworzą kopie stron internetowych firm zajmujących się sprzedażą opału. Należy dokładnie przyjrzeć się adresowi strony, ponieważ bardzo często w nazwie domeny znajduje się literówka albo przekreślona czy niepełna nazwa firmy. Najlepiej samodzielnie wpisać adres w oknie przeglądarki, ponieważ w ten sposób unikniemy stron podszywających się pod legalnie działające firmy.

Ostrzegamy przed fałszywymi stronami internetowymi oferującymi na sprzedaż opału w atrakcyjnych cenach. Oszuści wzmacniają swoją wiarygodność wykorzystując dane faktycznie istniejących firm i na ich dane tworzą witryny internetowe. Pokrzywdzeni wpłacają pieniądze na wskazane konta bankowe, jednak zamówionego towaru nie otrzymują. Apelujemy o ostrożność przy tego typu zamówieniach.

aspirant Jolanta Babicz